



# Słowo

*Materiały kaznodziejskie  
oraz dla grup biblijnych*

**numer 108 – luty 2020**

**Adres wydawcy:**

„Augustinus”  
Skr. Poczтовая 28  
59-902 Zgorzelec 4  
E-mail: [augustinus@irs.nu](mailto:augustinus@irs.nu)

**Autorzy:**

Tomasz Pieczko:  
[ttjpieczko@gmail.com](mailto:ttjpieczko@gmail.com)  
Pedro Snoeijer:  
[psnoeijer@wp.pl](mailto:psnoeijer@wp.pl)

**Strony internetowe:**

[www.augustinus.pl](http://www.augustinus.pl)  
[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

## Od Redakcji

Drogi czytelniku,

Otrzymałeś kolejny numer naszego biuletynu zatytułowanego „Słowo”.

Oczywiście chodzi tu o odniesienie do Słowa Bożego, którego głoszenie jest jednym z podstawowych zadań Kościoła.

W naszej pracy chcemy - na miarę naszych możliwości - pomóc tym, którzy zajmują się głoszeniem Słowa (np. głoszą kazania), a także tym, którzy prowadzą studia czy spotkania biblijne.

Chcemy także naszym biuletynem podać nieco informacji tym, którzy prowadzą własne refleksje biblijne. Chcemy ich zachęcić, a jednocześnie nieco ułatwić im ich poszukiwania.

W biuletynie nie chcemy i celowo unikamy wykładu typowo akademickiego.

Chcemy natomiast dostarczyć informacji (a także inspiracji) tym, którzy być może z różnych powodów nie mogą udać się do biblioteki, nie mogą zbyt łatwo zdobyć poszukiwanych pozycji książkowych, lub po prostu muszą przygotować

kazanie lub studium biblijne, mając czas nader ograniczony.

Jeśli macie pytania, sugestie, zawsze jesteśmy otwarci na Wasz głos.

Waszymi pytaniami, czy wskazówkami, związanymi z Waszymi oczekiwaniami, możecie współtworzyć z nami to skromne piśmiennictwo.

Pragniemy jednak nade wszystko, aby Słowo Biblii, jedyne nieomylne, stało się treścią życia praktycznego tych, którzy zajmują się Jego głoszeniem, tych, którzy prowadzą zajęcia biblijne w Kościołach lokalnych - w zborach, tych, którzy poszukują życia w prawdzie.

Tego zatem Wam życzymy drodzy Czytelnicy: niech Wam błogosławi nasz Pan Wszechmogący i niech Was prowadzi w lekturze i rozważaniu Jego Słowa, w Waszym życiu Słowu temu podporządkowanym.

Redakcja.

# Studium Biblijne:

## I Ks. Mojeszowa / Ks. Rodzaju 7:1-24

### 7:1-5

Noe i jego rodzina została uratowana, zbawiona z potopu, ponieważ Bóg widział, że Noe jest sprawiedliwy. W Nowym Testamencie czytamy, że był zwiastunem lub kaznodzieją sprawiedliwości (2 Piotra 2:5). To jednak nie oznacza, że życie Noego pozbawione było grzechu. W Liście do Rzymian czytamy przecież, że nikt nie jest sprawiedliwy wobec Boga (Rz. 3:10, 23).

Sprawiedliwość Noego jest darem Bożym. Przez wiarę, mógł żyć sprawiedliwie i w posłuszeństwie. Wcześniej czytaliśmy, że Noe posłusznie wykonał wszystko, dokładnie według nakazu i instrukcji Boga. Jego sprawiedliwość stanowi praktyczny wymiar jego wiary, widoczny w jego posłuszeństwie.

Sprawiedliwość Noego stanowi ogromny kontrast z bezbożnością i grzesznością reszty świata (I Mj. 6:5, 12).

### 7:2-3

Bóg nakazuje Noemu zabranie na arkę zwierząt, z każdego gatunku jednej pary, natomiast z czystych gatunków siedem par. Hebrajski wyraz *czysty* (lub jak też można tłumaczyć: *mający dobry kształt*) dotyczy zwierząt, nadających się do ofiarowania (por. III Mj. 8:20-21). W pewnym sensie przyszłość świata zależy od tych właśnie zwierząt, gdyż są konieczne do składania ofiar. Nie wiemy, skąd Noe wiedział o czystych zwierzętach i ich znaczeniu, ale na podstawie tekstu możemy stwierdzić, że znana mu już była ceremonia ofiarna.

Mowa o czystych zwierzętach nawiązuje do przymierza i do kultu ofiarnego, w tym też do przybytku. Noe przeżyje sąd, tylko ponieważ Bóg jest łaskawy i zawarł z nim przymierze. Jedynie z łaski, Noe jest potomstwem kobiety, otrzymującym życie zamiast potępienia. Mimo faktu, że Noe nazwany został sprawiedliwym, jest grzesznikiem, dlatego po potopie potrzebne będzie składanie ofiar, a Bóg zapewni zwierzęta ofiarne.

### 7:4

Zwierzęta potrzebują siedmiu dni, aby dojść i

wejść do arki. Noe i jego rodzina wchodzi do arki w dniu, kiedy rozpoczyna się potop. Tekst podkreśla, że Noe jest sprawiedliwy w przeciwieństwie do reszty świata. Dlatego Bóg ratuje Noego a podczas potopu zgładzi wszelkich innych ludzi na ziemi, tak, aby po potopie już nie było niesprawiedliwych na ziemi.

### 7:5

Noe uczynił wszystko dokładnie trzymając się nakazów Pana. Ciągłe, jako refren, powraca potwierdzenie posłuszeństwa Noego (np. też w 6:22; 7:9, 16). Przesłanie jest wyraźne: dla zbawienia konieczne jest posłuszeństwo Bogu. Ten sam wzór widzimy potem też u Abrahama (I Mj. 21:4) i Izraela (II Mj. 12:28).

### 7:11

Podanie dokładnych dat jest rzadkością w Biblii. W starożytnych tekstach zazwyczaj znajdujemy tylko dokładniejsze daty w odniesieniu do królów. Dokładna data wejścia do arki podkreśla, że chodzi o historyczne wydarzenie. Podanie daty i dni jest wyjątkowe (w. 12, 17, 24; 8:3, 4, 5, 6, 10)

Jedynym innym miejscem w Biblii gdzie znajdujemy dokładne datowanie jest Księga Ezechiela (Ez. Np. Ez. 1:1; 3:16, utp.). Mimo to, nie jesteśmy w stanie dokładnie określić daty potopu, ponieważ potem już nie występuje dokładne datowanie. Dopiero od czasów Dawida jesteśmy w stanie dokładnie ustalić datę opisywanych wydarzeń.

Pierwszy i szósty dzień potopu (7:11; 8:14) wskazują na to, że trwał on dokładnie jeden rok i jedenaście dni według kalendarza lunarnego.

*Otworzyły się otchłanie i upusty nieba.* Wyraz *otchłan* jest używany również w I Mojż. 1:1-2. Określenia *wielkie otchłanie wytrysnęły i upusty nieba* stanowią język poetycki (por. Amos 7:4; Ps. 78:15; Izaj. 24:18; Mal. 3:10). Hebrajskie słowo *upusty* oznacza coś takiego jak okna lub po prostu dziury. Wody wytrysnęły z otchłani; hebrajski czasownik oznacza, że coś zostało złamane. To dokładnie ten sam czasownik opisujący, że wody Morza Czerwonego się

rozdzieliły, aby utworzyć drogę dla Izraela (II Mj. 14:16, 21; ten sam czasownik znajdujemy też w Ps. 78:13; Iz. 63:12).

Sugeruje to, że wody wypłynęły z wielką mocą. Najwyraźniej nie były to normalne ulewy deszczowe ale zjawisko ponadnaturalne. Wody, które zostały związane i ograniczone podczas stworzenia, zostały teraz wypuszczone (por. I Mj. 1:2, 6-9; 8:2). Ziemia powróciła do stanu przed stworzeniem, kiedy panował chaos i ciemność nad otchłanią.

To język sądu, używany też przez proroków opisujących sąd Boży (np. Izaj. 24:18b; Jer. 4:23-26; Am. 7:4).

### **7:12**

Przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy woda nieustannie lała się z nieba. Potem, przez 110 dni po ukończeniu opadów ziemia była pusta (7:24), co oznacza, że przez 150 dni woda pokrywała całą ziemię, zanim zaczęła opadać. Czterdzieści dni i czterdzieści nocy wskazuje na pełny i istotny okres w historii zbawienia. W Biblii często oznacza to, że zaczyna się ważny nowy okres. Izaak i Ezaw żenią się w wieku 40 lat (I Mj. 25:20; 26:34), Mojżesz przebywa 40 dni i nocy na górze Synaj (II Mj. 24:18), Izrael za karę wędruje 40 lat w pustyni, Eliasz znajduje się 40 dni i nocy w drodze do Synaju (1 Krl. 19:8), Jezus przebywa 40 dni w pustyni i po zmartwychwstaniu jeszcze 40 dni na ziemi (Dz. 1:3). (Por. także Jona 3:4; Mt. 4:2; Dz. 1:3). Przez pełny okres czasu, zepsuty świat doświadcza strasznego i kompletnego sądu Bożego.

### **7:13-17**

Fraza *w tym właśnie dniu* wskazuje na szczególną okazję (por. I Mj. 17:23, 26; II Mj. 12:41, 51; V Mj. 32:48).

Pan Bóg sam zamknął arkę, co podkreśla fakt, że to On wszystko kontroluje oraz, że zbawienie Noego zależy całkowicie tylko od Jego łaski.

Wody wezbrały się i podniosły się, tak, że cała ziemia została pokryta wodą i życie już nie było na niej możliwym.

W tych wersetach (w. 17-24) występuje sześć razy fraza *na ziemi* lub *z ziemi* oraz wyraz *wody*, co nawiązuje do pierwszego rozdziału Biblii opisującego stworzenie świata z chaosu.

Hebrajski tekst używa wyjątkowo często w tych wersetach spółgłoski *b* i *m*, przypominających dźwięki wody oraz hebrajski wyraz woda (hebr. *majim*).

### **7:18-19**

Można by też tłumaczyć: *Wody zwyciężyły i rozmnażały się ogromnie na ziemi* (w. 18a) ... *wody zwyciężyły i powiększyły się ogromnie na ziemi* (w. 19a).

Wody wzbierały. Hebrajski wyraz oznacza też: zwyciężyły. Wody, które kiedyś na początku pokrywały całą ziemią do momentu, kiedy Bóg Stworzyciel ograniczył ich miejsce, teraz wrócić na ich pierwotne miejsce. Hebrajski tekst używa słowa, porównującego wody do żołnierzy wroga, którzy zdobywają z powrotem wcześniej straconą ziemię. To obraz bitwy, w której wróg coraz więcej osiąga. Ciągłe powtarzają się słowa jak *wzbierać* i *podnieść*.

W końcu wszystko, co żyje zostaje zniszczone. Hebrajski tekst używa 8 razy wyrazu *wszystko* lub *wszystkie* (w. 19 2x, w. 21 3x, w. 22 2 x, w. 23 1 x). Potop objął cały świat, tak, że wszelkie życie na całym świecie zostało unicestwione, zniszczone.

### **7:20-22**

Nad górami jest aż piętnaście łokci (ok. 7 metrów) wody. W ten sposób arka może płynąć nad najwyższymi górami na ziemi nie dotykając lądu.

Jeszcze raz tekst podkreśla, że wszystko, co żyje zostało zniszczone. Wszystkie zwierzęta i ludzie zostają wymienione w kolejności stworzenia.

### **7:23-24**

Woda oznacza śmierć, jest narzędziem sądu Bożego. Jednocześnie potop stanowi rodzaju rytualnego obmycia całej ziemi z grzechów i nieprawości ludzkiej.

## **Tematy**

### **Czy potop był na całej ziemi?**

Wielu sugeruje, że potop nie objął całej ziemi, lecz tylko jej część.

Poniższe argumenty pokazują jednak, że potop objął całą ziemię.

- Wody uniosły się 15 łokci nad górami.
- Potop trwał ponad rok, co jest wyjątkowo długim okresem, dłuższym niż jakikolwiek,

nawet najstraszniejsza przyczyna kataklizmu nam znana.

- Język opowieści pokazuje, że kataklizm jest więcej niż zwykłym powodem (patrz omówienie tekstu wyżej). Potop stanowi odwrócenie stworzenia, co wskazuje na to, że obejmuje całe stworzenie.
- To, że wszystkie zwierzęta i rodzina Noego musieli być w arce, wskazuje na to, że nie było innego miejsca ucieczki na całej ziemi, emigracja lub ucieczka do innego miejsca na ziemi nie pomogłaby.
- Apostoł Piotr opisuje potop, jako sąd nad całym światem, mający wymiar uniwersalny (2 P 3:3-7)
- Jezus mówi o potopie jako typie uniwersalnego sądu ostatecznego (Łk. 17:26-30).

### **Sąd Boży**

Potop jest najstraszniejszym wydarzeniem, które spotkało świat od momentu stworzenia. To anty-stworzenie, zniszczenie wszystkiego, co powstało podczas stworzenia, oprócz ludzi i zwierząt znajdujących się w arce.

Poprzez akt stworzenia Bóg opracował to, co jeszcze nie miało kształtu i stworzył z chaosu piękne stworzenie. W czasie potopie, Bóg to, co miało kształt sprowadził do pierwotnego stanu chaosu i bezkształtu.

Bóg nienawidzi grzechu i reaguje na niego. Sąd Boży jest straszny. Historia potopu nie jest ciekawym opowiadaniem, ale to historia sądu Bożego, która powinna sprawiać, że każdy człowiek na kolanach zacznie błagać Stworzyciela o przebaczenie grzechów.

Sąd Boży w Biblii występuje więcej razy: Bóg sędzi Babel z powodu pychy wyrażonej w budowie wieży (I Mj. 11:9), Sodom (19) Izrael w pustyni (IV Mj. 14:20-23) oraz Izrael w wygnaniu babilońskim.

Ostatecznie Bóg przelał swój sąd na Jezusa, który zmarł za grzechy świata (1 Jn2:2).

W potopie widzimy sprawiedliwość ale i miłosierdzie Boże. Bóg zniszczył grzech i grzeszników, ale nie zmienił swego planu zbawienia wybranego ludu, potomstwa kobiety. Grzech człowieka stanowi straszny bunt przeciwko Bogu, ale nigdy nie przeszkadza planowi zbawienia.

Narracja o potopie bardziej skupia się na aspektach moralnych niż technicznych. Z powodu grzechu i bezbożności człowieka nastąpił potop. Bóg widział grzech i zareagował. Nie zawsze reakcja następuje natychmiastowo. Czasami grzech i bezbożność człowieka może długo trwać i dużo zniszczyć, zanim Bóg zareaguje, ale na pewno reaguje, przychodząc w sądzie.

Sąd oznacza koniec wszystkich bezbożnych. Nie ma współczucia dla tych, którzy zginą, sami wybrali drogę przeciwko Bogu. Powinni wiedzieć, kim jest Bóg i jak mają żyć. Przez 120 lat widzieli, jak Noe budował arkę, słyszeli jego głoszenie jako zwiastuna sprawiedliwości (2 Piotra 2:5). Nie chcieli słuchać Ewangelii, nie byli nią zainteresowani. Ten, kto nie chce słuchać i dalej żyje w swoim grzechu, zginie.

Tylko sprawiedliwy może wejść do nowej ziemi, oczyszczonej od wszelkich bezbożników.

To obraz i typ eschatologiczny, czyli dotyczący czasów ostatecznych. Wskazuje na sąd ostateczny, kiedy Pan Jezus wróci, aby sędzić żywych i umarłych. Sąd ostateczny będzie jak potop: straszny i nikt nie będzie w stanie przed nim uciec.

### **Zbawienie**

Tylko ten, kto jest sprawiedliwy, zostanie ocalony i zbawiony. Na nową ziemię mogą wejść tylko sprawiedliwi. Biblia uczy, że nie ma ani jednego sprawiedliwego, wszyscy zgrzeszyli i zasługują na śmierć (Rz. 3). Potrzebujemy usprawiedliwienia, które otrzymujemy w Jezusie Chrystusie. Tylko jeśli wierzysz w Niego, jesteś w Nim, jesteś sprawiedliwy i możesz wejść na nową ziemię, pozyskując wieczne życie.

Potrzebujemy więc arki, aby być uratowanymi, aby nie zginąć podczas sądu, tak jak Noe i jego rodzina potrzebowali ochrony arki podczas potopu. Naszą arką jest Jezus Chrystus. Tak jak Noe mógł przeżyć będąc w arce, tak my możemy przeżyć sąd Boży będąc w Chrystusie. Podobnie jak Noe przez wody został zbawiony od sądu Bożego, tak, jak Apostoł Piotr pisze, wierzący zostaje zbawiony od sądu poprzez chrzest (1 Piotra 3:20-21). Apostoł Piotr używa tu słowa typu lub wzoru: potop i arka są wzorem, typem sądu ostatecznego oraz zbawienia w Chrystusie.

Arka Noego jest więc typem zbawienia w Jezusie Chrystusie. Noe w arce jest w drodze do nowego świata.

Tak jak Noe mógł po sądzie wejść na nową ziemię, oczyszczony od wszelkiego grzechu, my możemy po Sądzie Ostatecznym wejść do nowego nieba i ziemi, w wiecznym życiu, które będzie naprawdę czyste od grzechów, gdzie już nie będzie cierpienia lub jakichkolwiek skutków grzechu (Obj. 21:1-5).

Nie możemy myśleć, że Noe był lepszym od innych, tak jak my nie jesteśmy lepsi od innych.

Jesteśmy zbawieni w Chrystusie tylko dlatego, ponieważ Bóg nas wybrał z łaski, tak jak wybrał Noego i jego rodzinę z łaski. To wzór, który ciągle wraca w Biblii: wszyscy zgrzeszyli i są niesprawiedliwi, ale Bóg wybiera resztkę, którą chce zbawić przez sąd.

Pedro Snoeijer

Dłuższa wersja na blogu autora:  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

## Studium Ewangelii wg Mateusza 5,17-20

Ewangelia wg Mateusza 5,17-20:

*(17) Nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon albo proroków; nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić. (18) Bo zaprawdę powiadam wam: Dopóki nie przeminie niebo i ziemia, ani jedna jota, ani jedna kreska nie przeminie z zakonu, aż wszystko to się stanie. (19) Ktokolwiek by tedy rozwiązał jedno z tych przykazań najmniejszych i nauczałby tak ludzi, najmniejszym będzie nazwany w Królestwie Niebios; a ktokolwiek by czynił i nauczał, ten będzie nazwany wielkim w Królestwie Niebios. (20) Albowiem powiadam wam: Jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie obfitsza niż sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do Królestwa Niebios.*

### Uwagi wprowadzające.

W w. 17 jest w zwyczajnym używaniu czasowników „rozwiązać/znieść” i „wypełnić”, aby przetłumaczyć dwa czasowniki greckie tutaj użyte.

Jeżeli czyni to nasz tekst bardziej dostępnym, to nieco jednak traci się przy tym istotny niuans: radykalność pierwszego czasownika, po którym pada propozycja Jezusa, który istotnie daje treść Pismom, a zatem je wypełnia. Ostatni czasownik grecki tutaj użyty jest bardzo ważny w Ewangelii Mateusza, która posługuje się nim, kiedy wprowadza jakiś cytat biblijny. Przez cały tekst Ewangelii (w 1,22; 2,15.17.23; 3,15...) ten werset 5,17 znajduje się jako swoiście ilustrowany w różny sposób.

Jeśli chodzi o pierwszy czasownik tłumaczony często przez rozwiązać/znieść, jego używanie najbardziej potwierdzone w Ewangeliach znajduje się w oskarżeniu wnoszonym przeciwko Jezusowi, jako chcącemu „zniszczyć” świątynię (Mk 14,58 = Mt 26,61; Mk 15,29 = Mt

27,40; Dz 6,1 por. słowo, które jest Mu przypisane w Mt 24,2).

Ale w odróżnieniu od świątyni, nigdy Jezus lub Jego uczniowie nie byli oskarżeni o chęć zniszczenia Prawa lub Proroków.

Mt 5,17 jest wręcz cytowany w Talmudzie odnośnie kontrowersji pomiędzy chrześcijaninem i żydem, gdy ten ostatni opiera się o ten werset Ewangelii, aby bronić swojego punktu widzenia (Babil., traktat Shabbat 116a).

### Komentarz literacki, historyczny i teologiczny.

Mateusz 5,17 wprowadza nie tylko fragment proponowany do naszego rozważenia, ale całą centralną część Kazania na górze, która

rozpoczyna się tutaj ze wzmianką Prawa i Proroków i kończy się w 7,12 przez *A więc wszystko, cobyście chcieli, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie; taki bowiem jest zakon i prorocy.*

Temat stosunku do Pism jest jak czerwona nić, która łączy określenia dość różne.

Przypomnijmy, że tłumaczenie słowa

hebrajskiego „Tora” przez Prawo wynika z greckiego tłumaczenia LXX (Septuaginty) i jest wysoce niesatysfakcjonujące. Po hebrajsku Tora oznacza „nauczanie” i znajduje się ono w pięciu pierwszych księgach Biblii, które stanowią Torę, choć ich zawartość nie wynika, ani też nie odnosi się wyłącznie ro prawa (opowiadania, genealogie, hymny...).

Różne części Mt 5,17-20 w swoistym napięciu pomiędzy nimi, podejmują tę tematykę pod różnym kątem:

- w. 17 dotyczy dwóch całych bloków „prawa i proroków”. W pierwszym wieku naszej ery tak były określane dwa bloki ksiąg, uznanych za kanoniczne, z których fragmenty były czytane podczas nabożeństw w synagogach. Trzeci corpus – nazywany Pismami – nie cieszył się jeszcze takim uznaniem i to, co będzie stanowiło tzw. Torę ustną, przyjętą w Talmudzie, nie zostanie spisana jak dopiero szereg wieków później. Zgodnie z Mt 5,17, Jezus broni się przed zarzutem chęci zniszczenia Prawa lub proroków, stąd mówi, że przyszedł je „spełnić”, co można rozumieć w sensie wypełnienia.

- w. 18 obwieszcza pozostawanie jako integralnego, włączywszy w to elementy materialne (aż do najmniejszej litery) tekstu Tory. Nie ma tutaj mowy o prorokach, którzy nie mają tego samego statutu w religii żydowskiej.

- w. 19 potępia każdego, który niszczy przykazanie i naucza czynienia tego samego. Nawet jeśli to przykazanie znajduje się napisane w Torze (to nie jest sprecyzowane), przedmiotem tutaj poddany kwestionowaniu nie jest tekst w jego materialności (znaki liter z w. 18), ale jego sens. Pomimo, że jest nazwany „najmniejszym”, autor takiego występku nie będzie jednakże odrzucony z Królestwa Niebios.

- taki natomiast nie jest przypadek – zgodnie z w. 20 – osób, których sprawiedliwość nie przekracza tej uczonych w piśmie i faryzeuszy. Zostaną oni odrzuceni z Królestwa Niebios.

A zatem, daleko będąc od tworzenia dyskursu koherentnego, Mt 5,17-20 ukazuje się jako nałożenie się na siebie szeregu elementów, traktujących o tym samym podmiocie, ale

odmiennych, a wręcz w napięciu w ich wzajemnej relacji.

### Z innej strony...

- można znaleźć także tekst w. 18 w Ewangelii według Łukasza 16,17, w zupełnie odmiennym kontekście. Wydaje się to wskazywać, że stanowił on kolekcję słów Jezusa, pogrupowanych w tym samym dokumencie tego typu, który zwyczajowo nazywa się źródłem Q (z niemieckiego Quelle = źródło); dokumencie używanym przez Ewangelie Mateusza i Łukasza.

- w wierszu 18, kilka manuskryptów średniowiecznych wzmiankuje „proroków” obok „prawa”. Wariant ten, niezbyt mocno potwierdzony, świadczy o tym, że różnica w sformułowaniu pomiędzy w. 17 i 18 nie przeszła niezauważona.

- tekst wiersza 20 nie znajduje się w manuskrypcie Kodeksu Bezy (V wiek), który, dla niektórych, prezentować miałby wersję starszą, niż ta, która jest podana w innych manuskryptach najczęściej używanych.

Te różne obserwacje prowadzą do zaproponowania hipotezy związanej z historią redakcji naszego fragmentu, która pozwalałaby zdać sobie sprawę z różnych aspektów tekstu i próbować zrozumieć jak tekst ten dotarł do nas. Oto co możemy spróbować zaproponować:

Tekst w. 18 pochodzi ze źródła wspólnego Mateuszowi i Łukaszowi (a zatem wcześniejszego niż oba te teksty), mógłby być zatem częścią najstarsza naszego fragmentu: *Bo zaprawdę powiadam wam: Dopóki nie przeminie niebo i ziemia, ani jedna jota, ani jedna kreska nie przeminie z zakonu, aż wszystko to się stanie*. Można sobie wyobrazić stan wcześniejszy (aramejski?) tych słów gdzie w miejsce jota greckiej jest jod (najmniejsza litera alfabetu hebrajskiego), która tutaj mogłaby być wzmiankowana.

Słowo to przypisane tutaj Jezusowi mogło być aktualizowane (przypomniane) w reakcji na głoszenie Pawłowe. W w. 19 w istocie jest przywołany ten, który „niszczy” przykazanie i naucza nie zachowywania go. Nazwany on będzie „najmniejszym” w Królestwie Niebios. W

Nowym Testamencie termin grecki użyty tutaj nie jest użyty wobec innych osób, jak tylko w naszej Ewangelii (tutaj i w 20,40.45) oraz w 1 Liście do Koryntian. W tym ostatnim tekście służy on Apostołowi Pawłowi do wskazania siebie, jako „najmniejszego z apostołów...” (1 Kor 15,9; ale i Ef 3,8). I to właśnie w tym tekście Paweł odradza praktykowanie obrzezania (w. 11 i 12), dowodząc więc w oczach przeciwników swojej postawy liberalnej wobec Tory (zob. także Rz 2,29; 7,6; 2 Kor 3,6). Paweł ukazuje się zatem, na podstawie tych elementów, jako typ kaznodziei – a wręcz typ osoby – którego dotyczy nasz tekst.

Dyskurs ten mógł być zatem wprowadzony do Ewangelii z powodu jednego z preferowanych tematów – wypełnienia się Pism wskazanych tym razem jako Prawo i Prorocy, co daje właśnie: *Ktokolwiek by tedy rozwiązał jedno z tych przykazań najmniejszych i nauczałby tak ludzi, najmniejszym będzie nazwany w Królestwie Niebios; a ktokolwiek by czynił i nauczał, ten będzie nazwany wielkim w Królestwie Niebios.*

Tekst z Kodeksu Bezy, który nie zawiera w. 20 mógłby być świadkiem tego stanu tekstu. Wydaje się mało w istocie prawdopodobnym, by jakiś kopista „ocenzurował” z jakichś powodów tekst w. 19 i 20... doprowadzając do zniknięcia tego ostatniego. Tutaj także myśl pawłowa nie jest odległa od twierdzeń ewangelisty, który wyróżnia się nią szczególnie. Paweł jest jedynym autorem w Biblii, który używa wyrażenia „spełnić/wypełnić Prawo”. Używa tego wyrażenia w Galacjan 5,14: *Albowiem cały zakon streszcza (spełnia/wypełnia) się w tym jednym słowie, mianowicie w tym: Będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego* (zob. także Ga 6,2 i Rz 13,8-10). Innymi słowy, dla Pawła, to miłość bliźniego „spełnia” całe Prawo i stanowi jego głęboki sens. Obok tej lektury pawłowej, Mt 5,17 proponuje inną interpretację chrystologiczną,

którą jest: oto Chrystus „spełnia/wypełnia” Prawo oraz Proroków. Te dwie lektury nie stoją do siebie w fundamentalnej opozycji. Pawłowa stanowi odniesienie do Prawa, jako całości legislacyjnej, z której każde przykazanie wyprowadza miłość bliźniego. Staje się ono (Prawo) spełnione/wypełnione wtedy, gdy bliźni jest miłowany.

Ewangelia Mateusza najpierw widzi w Torze tekst, który zwiastuje przyście Jezusa, stąd jego połączenie z Prorokami, dwie części będące usytuowane na tym samym planie. Ostatnim etapem procesu mogłoby być włączenie logionu o uczonych w Piśmie w w. 20. Doprowadza ono do utwardzenia tez podanych w w. 19.

Zatem, to, co w pierwszym ujęciu mogłoby wydawać się jako proste i zwarte nauczanie, wydaje się być rezultatem prawdziwej i pasjonującej debaty. To ten dialog różnych pozycji, a wręcz debata, poprowadzić może w głębszym rozmyślaniu o Prawie, Piśmie, Biblii.

#### **Propozycja do kazania.**

Stąd kazanie, które będzie następowało po medytacji tego tekstu (Mateusza 5,17-20), proponuje się, jako będące w łączności z Rzymian 13,8-10 (z którym Mateusz 5 może być uważany jako ten w dialogu):

*(8) Nikomu nic winni nie bądźcie prócz miłości wzajemnej; kto bowiem miłuje bliźniego, zakon wypełnił. (9) Przykazania bowiem: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj i wszelkie inne w tym słowie się streszczają: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego. (10) Miłość bliźniemu złego nie wyrządza; wypełnieniem więc zakonu jest miłość.*

Tomasz Pieczko

*Dalsze rozważania biblijne oraz inne artykuły teologiczne na blogu autora:*  
[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)